Nr. 73. Środa 30 Marca. Rok 1870.

KURJER KRAKOWSKI

Cena przedpłaty: miesięcz. kwart.
W Krakowie 90 cent. 2 złr. 50 c.
W całéj Austrji 1 złr. 15 „ 3 „ 25 „
W Prus. i Niem. 25 srgr. 2 tal. 12 srgr.
W Belg. Włosz. i Szw. 5 fr. 12 fr.
We Francji i Anglji 6 fr. 15 fr.
Numer pojedynczy 5 centów.
W Krakowie odnoszenie do domów 10 c. mies.
Redakcja i Administracja ul. Florjańska Nr. 355.

Wychodzi codzień prócz poniedziałków i dni poświętnych o godz. 8 rano. — Listy niefrankowane nie przyjmują się. — Reklamacje nieopieczętowane wolne są od opłaty.
Ajencje Kurjera Krakowskiego. *W Krakowie*: księgarnia J. Czecha w Rynku, *w Tarnowie*: handel P. Müldnera, księgarnia M. Fenichla, *w Rzeszowie*: księg. Pellara, *w Przemyślu*: księg. braci Jeleniów, *we Lwowie*: Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego, *w Poznaniu*: księgarnia A. J. Żupańskiego, *w Wiedniu*: Haasenstein et Vogler, Wien, Neuer-Markt Nr. 16.

Cena ogłoszeń (*inseratów*).
Od wiersza drobnego druku za każdorazowe umieszczenie 4 centy.
Opłata stemplowa 30 cent. od każdego ogłoszenia za każdorazowe umieszczenie.
Za ogłoszenia nadsyłane wprost do redakcji i płatne gotówką, stempel płaci wydawnictwo.
Inseraty przyjmuje Z. J. Wywiałkowski, ul. św. Anny, dom dra Balko.

Od Administracji.

Z dniem 1 kwietnia r. b. cena pojedynczych numerów **Kurjera Krakowskiego** na prowincji zostaje **podwyższoną** na **7 centów**, w Krakowie zaś pozostaje ta sama tj. **5 centów**.

Telegram „Kurjera Krakowskiego.“

Wiedeń, *29 marca*, g. 3 m. 40 popołdn. Wydział rezolucyjny uchwalił wniosek żądający przejścia nad rezolucją do motywowanego porządku dziennego. Poseł Grocholski wyrzekł: „Siebie samych i rząd potępiliście.“

Przegląd polityczny.

Otrzymaliśmy wczoraj list następujący:

Wiedeń, *28 marca*.

Ponieważ w sprawozdaniach dzienników z posiedzeń izby deputowanych żadnéj nie ma wzmianki, iż na restaurację Sukiennic uchwalono po 5000 złr. przez cztery lata, na co *Czas* i *Gazeta Narodowa* zwracają uwagę, przeto zdawałoby się, że telegram *Kurjera* był mistyfikacją. Tak jednak nie jest. W dziale ministerstwa oświecenia uchwalono rzeczywiście ową sumę na restaurację Sukiennic, w sprawozdaniach zaś dlatego wzmianki o tem nie ma, że izba, przystąpiwszy do wydatków na „utrzymanie starożytnych budowli pomnikowych,“ nie wotowała pojedynczych pozycji, lecz zawotowała ogólną sumę na ten cel przez komisję budżetową jéj przedstawioną, już zaś w ogólnéj téj sumie mieści się kwota 5000 złr., jako pierwsza rata na restaurację Sukiennic.

Wniosek ten więc wyszedł z komisji budżetowéj, w któréj z delegatów naszych zasiadają: Zyblikiewicz, Czerkawski i Ludw. Wodzicki.

Również zawotowała w tym roku izba deputowanych 2500 złr. subwencji dla teatru krakowskiego w dziale ministerstwa spraw wewnętrznych pod tytułem „fundacji na różne cele,“ w sprawozdaniach zaś dzienników i o téj subwencji żadnéj nie znajdzie wzmianki.

Pamiętne są z posiedzeń ostatniego sejmu rozprawy nad wnioskiem posła Ławrowskiego dążącym do sprowadzenia trwałego porozumienia między polakami i rusinami w Galicji. Wniosek ten sejm odesłał do wydziału krajowego, a wydział do komisji, która obraduje teraz nad nim we Lwowie.

Na jedném z ostatnich posiedzeń téj komisji dr. Kabat postawił wniosek, ażeby jako pierwszą główną zasadę uznano „iż wspólne królestwo Galicji i Lodomerji, z w. ks. krakowskiem, zamieszkałe przez polaków i rusinów jest i ma być na przyszłość jedną i nierozdzielną całością historyczno-polityczną.“

Komisja odrzuciła ten wniosek a natomiast przyjęła jako pierwszą główną zasadę: „uznanie narodowości ruskiéj i równouprawnienie jéj z polską w Galicji.“

Następnie, w skutek odrzucenia wniosku dra Kabata sformułowano dwa odrębne wnioski

KRAKÓW.

I.
Pałac biskupów krakowskich.

(*Ciąg dalszy*).

Gdy w r. 1815 powstało z części księztwa warszawskiego Królestwo Polskie kongresowe i wolne, niepodległe i ściśle neutralne miasto Kraków z okręgiem, zapewniono traktatami wiedeńskiemi własność i posiadanie majątków kapitule i duchowieństwu świeckiemu i klasztornemu, djecezja biskupa krakowskiego rozciągać się miała na województwo krakowskie nowego Królestwa Polskiego kongresowego i wolne miasto z okręgiem. Biskup krakowski pobierał ze strony królestwa Polskiego pensję 60,000 złp. w dobrach, a miasto Kraków płacić miało rocznie pensję 12,000 złp.

Po zmarłym w r. 1813 Gawrońskim, w r. 1815 wyniesiony został na tron biskupi Jan Paweł Woronicz. Czém był Woronicz dla kraju, świadczą jego czyny i pisma. Miłował on Kraków, bo widział w nim Polskę. Odrestaurowaniem upadłego pałacu biskupów, chciał on po sobie zostawić pamiątkę, mieszcząc w nim wspomnienia naszéj przeszłości chociaż sam pałac to dzieje Polski, bo biskupi krakowscy przez wiele wieków najważniejsze w życiu narodu zajmowali stanowisko.

Czas wystawienia pałacu z pewnością oznaczony być nie może; już w XVII wieku musiał być zniszczony, kiedy, jak świadczy napis na tablicy marmurowéj zamieszczony nad drzwiami wjazdowemi w dziedziniec pałacu, odbudowany został w r. 1647 przez Piotra Gembickiego biskupa krakowskiego. Był to mąż w usługach dla ojczyzny rzadkich zasług, posiadane ogromne dochody szły na potrzeby i użytek kraju, jak powiada ks. Ludwik Łętowski w swym katalogu biskupów, prałatow i kanoników krakowskich: „Na biskupstwie krakowskiem pokazała się szczególna miłość jego ku krajowi, któren w opałach ciężkich wówczas ratował zdrowiem i radą i szkatułą.“ *)

* Szczegóły o życiu Gembickiego w tomie II katalogu.

Napis, o którym wspomnieliśmy jest następujący:

PETRVS GEMBICKI
D. G. EPISCOPVS CRACOVIEN: DVX SEVERIÆ
DOMVM HANC SEDEM EPOR VETERI AC INFORMIMOLE DEIECTA
NOVAM NOVOAPPARATV ET SVMPTV
SVÆ SVCCESSORVMQVE SVORVM
COMMODITATI
EREXIT. AVXIT. ORNAVIT.
M. DC. XL. VII.

w przekładzie polskim:

PIOTR GEMBICKI
Z Bożéj łaski biskup krakowski, książe Siewierski, dom ten mieszkanie biskupów, starą i niekształtną budowlę opustoszałą, na nowo, nowym przyborem i kosztem dla swego i następców swych użytku odbudował, powiększył, ozdobił 1647 r.

Niedługo cieszył się Woronicz dokonanem z szczupłych swych dochodów dziełem, przenosząc się po dwunastu latach z stolicy krakowskiéj na arcybiskupstwo warszawskie, zostawił pałac swym następcom. W r. 1829 Karol Skórkowski wyniesiony na biskupstwo krakowskie, w r. 1834 przez mocarstwa protegować mające wolność, neutralność i niepodległość miasta Krakowa (Austrję, Prusy, Moskwę) na nastawanie Moskwy, z przywołaniem

1) Naród ruski stanowi odrębny naród tak od polskiego jak i od moskiewskiego;

2) Rusini uznają zasadę nierozerwalności kraju, wszelako pod tym tylko warunkiem, jeżeli wzajemne z polakami warunki uregulowane i uchwalone zostaną.

Pierwszy wniosek przyjęto 14 głosami przeciw jednemu, przeciw drugiemu wnioskowi powstali znowu rusini i na tem przerwano posiedzenie.

Tak stoi sprawa wniosku posła Ławrowskiego, który w swoim czasie dziennikarstwo nasze z takim zapałem przyjęło.

Gazeta Narodowa stanowczo od początku naganiała i teraz nagania wybór członków do komisji zajmującéj się tym wnioskiem, dokonany przez Wydział krajowy, i twierdzi, że jedynym środkiem, mogącym rusinów ocalić stanowczo od Moskwy, a zbliżyć do zachodnich słowian, do czechów, słoweńców, kroatów i słowaków i do zachodniéj oświaty w ogóle, oraz otworzyć wrota ich narodowości, a dla polaków stać się jedyną rękojmią ugody, może być tylko: „przywrócenie w urzędzie alfabetu łacińskiego w języku ruskim, jak to w praktyce wyrobiło się przez trzy wieki i zaprowadzenie tego alfabetu w szkole, i przyjęcie przez rusinów naszych kalendarza, przyjętego przez cały świat cywilizowany, jako opartego na rezultatach ściśléj nauki.“

Takiem jest zdanie *Gaz. Nar.* w téj niezmiernie dla nas ważnéj kwestji. Gdyby ta opinja wywołała poważną polemikę nie omieszkamy o niej zawiadomić czytelników naszych.

Kronika.

Kraków, *30 marca.* Od dnia 8 do 27 b. m. składki na odbudowę Sukiennic zwiększyły się o 583 złr. 42 c. i 121 złr. w obligacjach, tak że ogół datków do dnia 27 marca b. r. 10,994 złr. 72 c. w gotówce 121 złr. w obligacjach.

* W księdze złożonéj w muzeum techniczno-przemysłowem, w celu zapisywania w niéj zdań o wystawionych na widok publiczny planach konkursowych odbudowy Sukiennic, czytamy opinje i życzenia dotąd kilku osób dopiero. Słyszymy, że komisja powołana do wydania sądu o tych planach, niezadługo, bo jeszcze przed Świętami Wielkanocnemi ostatecznie orzecze; więc pragnący oglądać projekta restauracji i zapisać zdanie swoje o nich, pośpieszyćby się powinni.

* Od 25 do 30 marca przybyły na wystawę tow. przyj. sztuk pięknych obrazy:

Św. Jan kopja z obrazu Murilla p. Józefa Boguckiego, Widok w dolinie Strążysk w Tatrach, pana Leona Dembowskiego, Droga do Morskiego Oka, Pasowanie na rycerza przez dziadunia p. Józefa Szermentowskiego, Kontrabanda w Karpatach p. Alfreda Schouppe, Szczątki kolumny świątyni Jowisza, Ruiny na wzgórzu Atripolis w Atenach p. C. Dylczyńskiego, Widok z Poronina w Karpatach p. Henryka Grabińskiego, Śniadanie p. Ksawerego Pillati, Figurka z *terra cotta* p. W. Święckiego.

* Pani Helena Modrzejewska, jak nam donoszą z Warszawy, przedłużyła kontrakt zawarty z dyrekcją tamtejszych teatrów na rok następny i pobierać będzie pensję o 10,000 złp. wyższą, jak dotychczas. Dowiadujemy się z pewnego źródła, że dyrekcja teatru krakowskiego zaangażowała p. Modrzejewską na gościnne występy, które rozpoczną się w maju. Będziemy więc mieli znowu sposobność oddać hołd zasłużony talentowi znakomitéj artystki.

* W piątek d. 1 kwietnia odbędzie się w sali redutowéj na korzyść towarzystwa wzajemnéj pomocy uczniów uniwersytetu Jagiellońskiego koncert amatorski z współudziałem p. M. Mecenseffy, p. Voigt, pp. Każmierza Hoffmana i Lipy, tudzież c. k. orkiestry wojskowéj. Program zawiera: 1. Uwertura z *Atali* Mendelsohna; 2. a) Arja z *Trovatore* Verdego, b) Pieśń Schumana; 3. Trio (D dur) Beethovena na fortepjan, wiolonczelę i skrzypce; 4. Grób Agamemnona (deklamacja); 5. Uwertura koncertowa Wład. Żeleńskiego; 6. Duet z opery *Traviata* Verdego na sopran i baryton; 7. Polonez Webera ułożony na fortepjan przez Henselta; 8. a) Polka-Lied przez F. B., b) Tęsknota pieśń Mendelsohna.

* We Lwowie w sali ratuszowéj odbędzie się osiem wykładów na dochód fundacji literackiéj imienia Szajnochy. Wykłady odbędą się w dniach 3, 10 i 24 kwietnia, 1, 8, 15, 22 i 29 maja, zawsze w południe. Wykładać będą: pp. Stanisław Bulikowski, Bernard Kalicki, Ksawery Liske, Roman Pilat, Tadeusz Pilat, Józef Szujski, Stanisław Tarnowski.

* *Gaz. Nar.* donosi, że we Lwowie za żółkiewską rogatką kilku pijanych urlopników napadło bez powodu na dwóch policjantów, udających się na służbę, usiłując ich rozbroić. Wkrótce urlopnikom przybyło w pomoc dziewięciu włościan, wtedy napadnięci dobyli pałaszy i skaleczywszy trzech napastników uwolnili się od napaści. Silny patrol policyjny sprowadzony z dworca brodzkiego uwięził rannych, których odstawiono do szpitala. W protokule zeznali, że byli pijani i o tem co zaszło nic nie wiedzą.

* Na kolei żelaznéj z Lyonu do Marsylji w nocy z 20 b. m. dokonano morderstwo, którego ofiarą padł polak Alfons Lubański emigrant, komisant przędzalni jedwabiu w St. Jean-du-Gard pod Lyonem. Lubański był w drodze do Marsylji i miał przy sobie znaczną kwotę pieniężną. Morderca już zapewne w Lyonie musiał upatrzyć swoją ofiarę i przysiadł się do jednego z nim wagonu pierwszéj klasy z pościelą. Gdy się pociąg zatrzymał na stacji w Montélimard, konduktor otworzywszy wagon, w którym jechał Lubański z owym francuzem, spostrzegł łóżko próżne i krwią zbroczone, co go wprowadziło na domysł, iż tu zbrodnia popełnioną została. Zarządzono poszukiwania i wkrótce znaleziono trupa wyrzuconego przy drodze, okrytego 47 ranami. Zaraz nazajutrz schwytano mordercę, cała żandarmerja bowiem rozbiegła się do koła dla schwytania zbrodniarza, tylko na stacji w Lachou został jeden żandarm. Do tego właśnie żandarma przyszedł wieśniak z doniesieniem, że ujrzał w krzakach człowieka śpiącego lub udającego że śpi. Żandarm ostrożnie podszedł do leżącego, przywalił go własnym ciężarem i chwycił go zaraz za ręce. Był to młody człowiek z spuchniętą twarzą i skaleczoną. Związano go i odesłano do Saul, gdzie powieziono także zwłoki Lubańskiego. Nazywa się Wilhelm Bayon i niedawno wyszedł z kryminału za kradzież. Przyznał się do zbrodni, jak również zeznał, że wiedział o tém, że Lubański wiezie pieniądze i dlatego przysiadł się do niego. Tłómaczy się jednak, że go zabił w kłótni. Zwłoki Lubańskiego według niego wypadły, gdy chciał drzwi od wagonu otworzyć, o które były oparte. Czekał on w nocy w zaroślach, żeby ujść, gdyż wyskakując z wagonu, skaleczył sobie twarz, i łatwo zostałby poznanym. Nie znaleziono przy nim pieniędzy i nie chce się przyznać co z niemi zrobił.

* Podobny proces jak ten, który się przed kilkoma dniami odbył w Tours przed *Haute cours de justice* odbył się w tym samym mieście w r. 1470. Oskarżonym wtedy był Jan de la Ferronays, hrabia Gourond-Brignolles, stryj króla francuzkiego Ludwika XI, o zabicie w swojem własnem mieszkaniu jakiegoś biedaka. Rodzina zabitego, wiedząc o pokrewieństwie mordercy z królem, nie zaniosła żadnéj skargi, ale Ludwik XI, który się o téj sprawie dowiedział, dał rozkaz, aby przeciwko jego stryjowi wytoczono postępowanie sądowe w owych czasach kwitnącéj feudalności i pod rządem tak absolutnego króla. Wypadek ten tak był nadzwyczajnym, że ludzie z okolic o trzydzieści mil od Tours odległych zbiegali się do tego miasta. Liczba szlachty i nieszlachty tak była wielką, że wielu z nich musiało z braku mieszkań, obozować pod namiotami na ulicach. Hr. Gourond został, ma się rozumieć, uniewinnionym.

* Koszta procesu ks. Piotra Bonapartego wynoszą około 100,000 fr. Książę wyjechał do Nicei, złożywszy 20,000 fr. jako ofiarę dla biednych w Tours.

W dniu zapadnięcia wyroku wszystkie dzienniki paryzkie wydały dodatki nadzwyczajne.

* W Ravennie we Włoszech niejaki Cattaneo, przeniesiony do Grosseto na żądanie jenerała Escoffier prefekta tegoż miasta, który najenergiczniejsze powziął środki, aby zabezpieczyć mienie i życie mieszkańców przed zorganizowanemi rozbojami i kradzieżami. Cattaneo obrażony, że go przeniesiono, wszedł do mieszkania jenerała i zabił go z rewolweru, a sam oddał się po dokonanéj zbrodni w ręce władzy. Młoda nieszczęśliwa małżonka przez 24 godzin przeklęczała nad zwłokami swego męża, trzymając jego rękę, z wielkiéj boleści nie uroniwszy ani jednéj łzy. Obawiano się, aby nie dostała pomieszania zmysłów.

* Teatr w Glasgowie spalił się do szczętu w godzinę po przedstawieniu.

Kalendarz. Dziś św. Kwiryna męczennika, jutro św. Balbiny i Kornelji, panien.

Wschód słońca o g. 5 m. 43, zachód o g. 6 m. 26.

Dnia 26 marca pochmurno; przedpołudniem śnieg. Termometr od + 2.7 spadł na 0.0 R. Barometr zaczyna zwolna opadać; o 6 rano dnia 29 stał on na 330.38, termometr na 0.0 R. Wiatr półn.-wsch. słaby.

Nabożeństwa. Dziś nabożeństwo passyjne w kościele kks. Pijarów, na którem kazanie będzie miał JKs. Zygmunt Goljan.

---

traktatów wiedeńskich i konstytucji miasta Krakowa, internowany został do Opawy, gdzie w 1851 umarł, przeżywszy zniszczenie pałacu biskupiego w czasie strasznego pożaru w d. 18 lipca 1850 wybuchłego. Od śmierci Skórkowskiego stolica biskupa krakowskiego wakuje.

Odtąd opustoszał i pałac i nie ma nikogo, ktoby do odbudowania go czuł się obowiązanym; w rezydencji biskupów gnieżdżą się sowy, puszczyki, pająki i nietoperze. Kapituła krakowska była do r. 1862, w którym rząd moskiewski przywłaszczył sobie majątki duchowieństwa krakowskiego, około 30.000,000 złp. wartujące, między któremi były i fundusze przeznaczone na utrzymanie kościoła, kapituły i biskupa krakowskiego; dlaczegóż ich na odbudowanie pałacu biskupów, z których wielu byli dobrodziejami kapituły, nie użyto? Kraj ma prawo czuwać, aby pamiątki narodowe nie ginęły, i przypilić kogo należy, do ich utrzymania.

Ma prawo żądać od rządu cesarskiego, aby zająwszy godne pierwszorzędnego mocarstwa stanowisko, upominał się właściwemi i stosownemi środkami o zwrot zagrabionej cudzéj własności i Moskwę do zwrotu zmusił bo i samowładnym czynem Moskwy zakwestjonowane zostało polityczne niepodległego państwa znaczenie; — przecież wiele już lat upłynęło, a skutku rokowań nie widzimy, bo rząd moskiewski zagarnąwszy już poprzednio majątek akademji i instytutów naukowych krakowskich, a później nawet i obywateli miasta Krakowa, do których zwrotu obowiązany był już to z mocy traktatów wiedeńskich z r. 1815, już w skutek konwersji z Austrją w latach 1821 i 1825 o majątek miasta Krakowa umówionych i odebrawszy nawet od rządu austrjackiego sumę 3.195,608 złr. 3 1/2 kr. w obligacjach państwa, a w srebrnéj monecie sumę 750,694 złr. m. k. z warunkiem zwrotu zagrabionych funduszów instytutom i obywatelom miasta Krakowa, nie śpieszy się z uczynieniem zadość przyjętym zobowiązaniom, równie jak wydaniem majątków duchowieństwa, i znając bezwładność Austrji, ufny w siłę, zamierzył, jak widać, różnemi wybiegami udaremnić na prawie oparte pokrzywdzonych żądania. Ze strony też rządu cesarskiego słabe téj sprawy poparcie pomyślnego nie rokuje skutku.

(*Dokończenie nastąpi*).

SZARADA.

Drugie o tercję wyższe od *pierwszego*,
Taka ich *wszystka*. Cóż przyczyną tego?

Znaczenie wczorajszéj zagadki: *Senes, sens, sen.* Trafne rozwiązania nadesłali pp. Marja Lazar z Nowego Targu, Bronisława Markusfeld, Wacław Ciechanowski, K... C..., Żółty papier, Al. Kostórkiewicz, Jan Rybczyński, Władysław Pieterkiewicz, Wacław Przetocki.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Kraków *29 marca.* Targ wczorajszy na komorze Baran nie odznaczał się wielkim dowozem, gdyż we czwartek bardzo wiele dowieziono zboża na granicę. Pomimo podniesienia się cen dostarczone zboże w krótkim czasie tak przez tamtejszych właścicieli młynów; jako też i tutejszych kupców zbożowych i zamożniejszych krupników rozkupione zostało. Ruch w handlu zbożowym zaczyna się ożywiać, a ceny podnosić. Płacono za pszenicę czerwoną od 38 do $40\frac{1}{2}$, białą od 40 do 42 złp., o żyto znaczny popyt, płacili od 25 do 26, jęczmień od 23 do 25, owies od 14 do 16, groch od 26 do 28, wyka od 26 do 27 złp.

Z powodu uroczystego święta w piątek nie było żadnego targu na Kleparzu; za to dzisiejszy ożywił się, dowóz był także dosyć znaczny, a to nietylko z okolicy, ale i z Galicji. Kupcy zamiejscowi zakupowali na wywóz pszenicę i żyto, inne produkta na miejscowe potrzeby zakupowano, szukano pięknego ziarna do siewu, które po cenach daleko wyższych od będących w targu zakupowano. Na targach zamiejscowych i zagranicznych ruch ożywił się, a ceny poszły cokolwiek w górę. Płacono za pszenicę czerwoną od 8.75 do 10.25, białą od 10 do $10\frac{3}{4}$, piękną do siewu nawet do 11 złr., żyto od 6 do 6.25, jęczmień od $5\frac{1}{8}$ do 6, piękny ciężki dla browarów po 6.15, owies od 4 do $4\frac{1}{2}$, a ciężki 115 ft. do siewu nawet po 5 złr., wykę od $6\frac{1}{2}$ do 7, koniczynę czerwoną od 53 do 58, białą od 65 do 80. Rzepaku nie dowieziono.

Wiadomości polityczne.

Lwów, *28 marca.* Na odbytém dzisiaj zgromadzeniu ludowem, w którem wzięło udział do dwóch tysięcy osób, przyjęto rezolucję uznającą podatek zarobkowy za szkodliwy, i postanowiono przesłać delegacji polskiéj w radzie państwa wotum nieufności.

Wiedeń, *28 marca.* Rada państwa nie zostanie odroczoną przed Wielkanocą, przynajmniéj do téj chwili nie nadeszło w téj mierze upoważnienie cesarskie. Po Wielkanocy jest zamiarem ministerjum, aby rada państwa odbyła jeszcze sesję dwutygodniową.

W dziennikach znowu pojawiają się wieści o zamierzonéj podróży cesarza do Dalmacji.

Hr. Beust został powołanym do Pesztu i wkrótce się tam udaje. Cesarz ma 5 lub 6 kwietnia powrócić do Wiednia.

Wiedeń, *29 marca.* Dzienniki ogłaszają projekt ustawy zaprowadzającéj w potrzebie bezpośrednie wybory (Nothwahlgesetz), przesłany już do prezydjum izby. W klubie skrajnéj lewicy Rechbauer oświadczył, że rezolucję swoją postawi jako wniosek w izbie. Odrębne stanowisko Galicji uważa on za jeden z warunków potęgi państwa. W razie przedłożenia ustawy zaprowadzającéj w potrzebie bezpośrednie wybory, Rechbauer zapowie przedłożenie ustawy o wyborach bezpośrednich.

Peszt, *27 marca. Pesti Naplo* twierdzi z wszelką pewnością, że Lonyay jeszcze pod ferjami wielkanocnemi wystąpi z gabinetu.

Kilku węgierskich biskupów powróciło za urlopem z Rzymu, i jak powiadają nie pojadą na dalsze obrady soboru.

PRUSY. **Berlin**, *29 marca. Staatsanzeiger* ogłasza dekret królewski zwołujący radę związkową związku celnego na dzień 4 kwietnia.

FRANCJA. **Paryż** *28 marca.* Mówią znowu o blizkiem ustąpieniu ministra Chevandier, na miejsce którego ma zostać mianowanym Buffet, a na miejsce tego ostatniego Magne.

Na dzisiejszem posiedzeniu senatu Ollivier wniósł projekt senatus-consultum. Senat uchwalił, że w piątek obradować nad nim będzie.

Według projektu senatus consultum uchwalanie budżetu zostanie przywilejem ciała prawodawczego. Cesarz mianuje senatorów i może do pewnego stopnia pomnożyć ich liczbę. Nowa konstytucja nie będzie niezmienną, lecz tylko głosowanie powszechne zmienić ją będzie mogło.

Ograniczycie swoją władzę, — rzekł Ollivier do senatorów, — z chęcią jednak poniesiecie tę ofiarę dla dobra kraju, i aby przyjść cesarzowi w pomoc w dziele obdarzenia Francji wolnością.

Senat oklaskami przyjął te słowa.

Senatus-consultum znosi rozmaite artykuły konstytucji, w ich liczbie art. 33 i 57 zawiera rozmaite dodatkowe rozporządzenia co do dziedziczności władzy rządowéj.

Rada stanu dzisiaj na bardzo żywem posiedzeniu postanowiła nie znosić art. 33 konstytucji.

Utrzymują, że Francja nie będzie obstawała przy żądaniu wysłania reprezentanta na sobór.

Visconti-Venosta wysłał notę w sprawie soboru, jak się zdaje ważną, do Paryża i Wiednia.

W St. Ouen aresztowano 18 osób. Zapewniają, że te aresztowania zostają w związku z odkrytym spiskiem.

Dzienniki mówią, że cesarz doradził ks. Piotrowi Bonapartemu, aby na czas dłuższy wyjechał zagranicę.

France donosi, że cesarz podpisał dekret skazujący ks. Piotra Bonapartego na wygnanie.

Fonvielle zapewne zostanie wybrany deputowanym w Lyonie.

W Creuzot tylko w kopalniach robotnicy nie wrócili jeszcze w części do pracy.

HISZPANJA. **Madryt**, *28 marca.* Figuerola zapowiedział w kortezach przedłożenie traktatów handlowych z Austrją, Belgją i Włochami.

Bony skarbowe mają być sprzedane po 69 za sto.

Według wiadomości telegraficznych z Hawanny, została tam stoczoną bitwa, któréj wypadek jest dotychczas niewiadomy.

Hr. Fava, który w r. z. zabił młodego Olozagę w pojedynku, został ułaskawiony. Uważają to jako precedens w sprawie ks. Montpensier.

WŁOCHY. **Florencja**, *28 marca.* Senat większością 71 przeciw 7 głosom udzielił ministerstwu upoważnienie tymczasowe do poborów i wypłat.

W miastach, w których ostatnich dni zaszły zaburzenia, panuje teraz zupełny spokój. Poczyniono nowe aresztowania.

Opinione Nazionale donosi, że arcyksiążę Karol toskański odmówił kandydatury na tron hiszpański.

List Mazziniego wzywa do robienia małych powstań, do rozbójnictwa i wojny domowéj w miastach; tak przynajmniéj donoszą telegramy jakkolwiek trudno uwierzyć w autentyczność podobnego listu. Z tego powodu rząd myśli o wzmocnieniu garnizonów.

W Modenie znaleziono plakaty republikańskie.

Zapewniają, że Sella odstępuje od projektowanéj sekularyzacji majątków proboszczów.

Na dzisiejszem posiedzeniu izby Visconti-Venosta ponowił oświadczenie, że rząd zamierza trzymać się polityki niemieszania się w obec soboru, gdyż prawa istniejące wystarczają do obrony instytucji narodowych.

TURCJA. **Konstantynopol**, *28 marca.* Na miejsce Dauda-paszy ministrem komunikacji mianowanym zrstał Mihren-bej.

Poselstwo Pluyma pełnomocnika rzymskiego do dysydentów armeńskich nie powiodło się. Czas pozostawiony im przezeń do namysłu upłynął nadaremnie. Dysydenci i Porta obstają przy swojem.

GRECJA. **Ateny**, *27 marca.* W całym kraju rozpoczęły się wybory gminne. Pojutrze rodzina królewska udaje się do Syra.

Kursa giełdy.

Kraków *dnia 29 marca.*

Renta srebr.	71.50	71.25	Kol. w. byd.	71.—	70.—
Losy 1860 r.	98.25	97.75	Poż. p. 1864	158.—	156.—
„ 1864 r. .	121.—	120.50	„ 1866	157.—	155.—
Obl. idemn.	74.75	74.25	Srebro . .	122.—	121.50
L. zast. gal.	77.—	76.—	Dukaty .	5.87	5.83
„ b. hypot.	90.50	89.50	Napoleony .	9.91	9.88
„ polskie .	96.—	95.—	Imperjały .	10.20	10.05
„ likwidac. .	78.25	77.75	Pruski kur.	1.82	1.82
Kol. w. wied.	69.25	68.50	Ruble pap.	1.50	1.50

TELEGRAMY
„KURJERA KRAKOWSKIEGO.“

Wiedeń *d. 29 marca godz. 6 min. — po poł.*

Akcje kredytowe	291.40	Akcje kol. Kar. L.	243.25
Lombardy . . .	243.20	Oblig. indemn. gal.	—.—
Losy z r. 1860 .	98.20	Akcje anglo-banku	348.—
Losy z r. 1864 .	121.50	Akcje kolei rząd. .	397.—
Akcje frnk.-austr.	120.—	Tramway . . .	205.75
Napoleony . .	9.89	Akc. kol. Pardub. .	182.50

Usposobienie giełdy: bardzo stałe.

Berlin *d. 29 marca godz. 2 min. 50 po poł.*

Wiedeń krót. term. .	82	Akcje kredytowe .	$159\frac{1}{4}$
Długi term. . . .	$81\frac{5}{8}$	Kolej zach. czeska	$95\frac{5}{8}$
Warszawa kr. ter. .	$74\frac{1}{4}$	Kolej rząd. austr.	218
Banknoty rossyjsk.	$74\frac{1}{2}$	Akc. kol. Kar. L.	$99\frac{1}{2}$
Listy zastaw. pol. .	70	Lombardy . . .	$132\frac{3}{4}$
Listy likwidacyjne .	$56\frac{3}{4}$	Amerykańskie . .	$95\frac{7}{8}$
Banknoty austr. .	$82\frac{5}{16}$	Metaliki	$50\frac{1}{4}$
Losy kredytowe . .	$89\frac{1}{2}$		

Usposobienie giełdy: stałe

Paryż *d. 29 marca godz. 4 min. 40 po połud.*

Renta 3% . . .	74.30	Kolej rządowa . .	806
Renta włoska . .	55.75	Amerykańskie . .	—
Renta $4\frac{1}{2}$% .	$102\frac{13}{16}$	Lombardy . . .	496

Usposobienie giełdy: stałe.

ODPOWIEDZI.

Panu A. Z. Artykułów bezimiennych nie przyjmujemy nigdy.

PRZEWODNIK.

Muzeum starożytności Tow. naukow. z galerją obrazów Miączyńskich, codzień od 11 do 1-éj prócz świąt i niedziel, w gmachu Towarzystwa.

Bibljoteka jagiellońska otwarta dziś od g. 9 do 1 po poł.

Wystawa Tow. przyj. szt. piękn. ul. Bracka, 157, II p., codzień od godz. 11 do 4. Wstęp dla obcych 20 c.

Muzeum techniczno-przemysłowe, ulica Franciszkańska, otwarte codzień od g. 10—1 i od 3—4.

Odczyty publiczne: Dziś w sali muzeum techn.-przemysł. od g. 4—5 prof. dr. Suchecki, o djalektach polskiéj mowy ludowéj od g. 5—6 p. Gustaw Czernicki, historja literatury polskiéj. Wejście jednorazowe 50 c.

W sali towarzystwa naukowego na dochód tow. wzajemnéj pomocy uczniów uniw. Jagiel. dziś o g. 6 po poł. prof. Łuszczkiewicz, o Piotrze Pawle Rubensie i stanowisku jego wobec historji sztuki. Krzesło 50 c., wstęp na salę 30 c.

Wystawa planów konkursowych do odnowienia Sukiennic. W muzeum techniczno-przemysłowem codziennie od g. 10—1 i od 3—4.

Losowanie urządzone przez komisję wystawy lekarsko przyrodniczéj, jutro w muzeum techn.-przemysł. o g. 11 rano.

Rozprawa ostateczna w procesie prasowym *Kraju* dziś o g. 10 rano.

Koncert towarzystwa Muzy, dziś o g. 8 wiecz. w sali redutowéj. Trzecia część czystego dochodu poświęcona na budowę teatru poznańskiego.

W księgarni wydawnictwa dzieł tanich i pożytecznych można składać przedpłatę na *Towarzysza*, pismo illustrowane, nakładem wydawnictwa *Mrówki* od 1 kwietnia b. r. wychodzić mające. Przedpłata roczna 3 złr., dla stałych zaś prenumeratorów *Bibljoteki Mrówki* rocznie tylko 1 złr. Chcący jednak zaprenumerować *Towarzysza*, winien złożyć przedpłatę zaległą na pierwszą połowę drugiéj serji *Bibljoteki Mrówki*.

Sprzedaż dzienników polskich na numera w księg. J. Czecha, Rynek główny; w handlu Jana Bartla, rynek, róg Brackiej; w handlu F. Wierzuchowskiego, rynek obok Panny Marji.

Wszelkie wiadomości miejscowe o rzeczach publicznych obchodzić mogących stałych mieszkańców Krakowa lub przyjezdnych przyjmują się do „Przewodnika" bezpłatnie; *o ile zaś dotyczą prywatnych interesów*, przyjęte być mogą tylko na osobnych, *bardzo przystępnych* warunkach.

Redaktor odpowiedzialny:
Żegota Wywiałkowski.

Właściciel i główny współpracownik Władysław Sabowski

W drukarni Karola Budweisera.